

Miejska Biblioteka Publiczna otrzymała imię Anny Szaneckiej

W ubiegły piątek (6.03) w Miejskiej Bibliotece Publicznej miała miejsce uroczystość nadania imienia tej placówce imienia Anny Szaneckiej. Uchwałę w tej sprawie podjęła 27 lutego 2020 roku Rada Miasta w Siemianowicach Śląskich.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz, wychowanków Patronki oraz liczną rodzinę Anny Szaneckiej.

– Mam zaszczyt przywitać Państwa na uroczystości nadania bibliotece imienia Anny Szaneckiej, pedagoga, wieloletniej wychowawczyni młodzieży, wspaniałej Siemianowiczanki, honorowej obywatelki miasta. Choć urodziła się w Warszawie to w Siemianowicach spędziła większość życia. Zwykłą mawiać: „Jak mnie pytano skąd pochodzę to zawsze mówiłam, że z Siemianowic Śląskich”. Dorastała w rodzinie inteligenckiej. Jej ojciec Wacław Olszewski był założycielem Biblioteki Miasta Stołecznego Warszawy oraz długoletnim pracownikiem Wydawnictwa Ossolineum we Lwowie.

Jej matka to Józefa z Oderfeldów, słynna „Dziewczynka w czerwonej sukience” namalowana przez Józefa Pankiewicza. Sama była absolwentką Sorbony. Olszewicze dużo podróżowali po Polsce i Europie, ale ich prawdziwym domem stały się Siemianowice Śląskie. W swoim śląskim mieszkaniu rodzice Pani Anny mieli jeden z największych prywatnych księgozbiorów w Polsce. Liczył on podobno ponad 30 tysięcy woluminów. Otoczona tak wspaniałymi dziełami nasza Patronka czerpała z samego źródła. Niestety, w trakcie wojennej zawieruchy biblioteka ta została zniszczona. W 1945 roku, już po wyjściu za mąż, Anna i Roman Szaneccy wrócili z Krakowa do Siemianowic.

Pani Anna zajmowała się domem oraz wychowaniem trójki dzieci.

Ukończyła kurs turystyki oraz kurs przewodników po Górnośląskim Okręgu Przemysłowym a następnie podjęła pracę w katowickim oddziale PTTK. Wkrótce jednak zaczyna nowy etap w swoim życiu, pracę w MDK im. Henryka Jordana, gdzie przede wszystkim nadal popularyzuje wśród młodzieży turystykę. Z jej inicjatywy powstał w 1964 roku Zespół Turystyczny, który praktycznie działa do dziś.

Pani Anna organizowała wyjazdy na narty, obozy wędrowne, wycieczki na spektakle teatralne do Łodzi, Warszawy, Krakowa oraz do muzeów. Swym ulubionym powiedzeniem „Świat jest mały” zaraziła w pełni siemianowicką młodzież. Praca z młodzieżą była jej pasją i potrafiła niezwykle sugestywnie przekazywać swą wiedzę. Uważam, że w pełni zasłużyła na to aby zostać naszą Patronką. Będziemy wierni jej pamięci i tradycji – powiedziała na wstępie uroczystości dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siemianowicach Śląskich – Bogumiła Śliż.

W dalszej części uroczystości wiceprezydent miasta Marta Suchanek-Bijak oraz wiceprzewodnicząca Rady Miasta Barbara Patyk-Płuciennik odsłoniły w hallu tablicę pamiątkową ku czci Patronki.

Otwarta została również wystawa fotografii i dokumentów związanych z jej osobą.

W imieniu rodziny głos zabrał średni syn Tadeusz Szanecki, który wspominał postać swej Matki. Mówił on o tym, że stanowi ona wzór do naśladowania nie tylko dla jej potomków lecz również dla młodzieży naszego miasta. Ryszard Olek, jeden z wychowanków działający w Zespole Turystycznym przy Jordanie stwierdził, że inicjatywa nadania imienia bibliotece zrodziła się podczas jednego z posiedzeń tego

zespołu i na

pewno najlepiej posłuży upamiętnieniu tej postaci.

Po zakończeniu części oficjalnej w sali widowiskowej na piętrze MBP wystąpiły z wyjątkową swadą i energią śpiewające dzieci z zespołu przy MDK Jordan. Występ przygotowała pani Ewa Mleczko. Prezentowane były również pamiątki związane z wyprawami turystycznymi Anny Szaneckiej. Wszystkich uczestników podjęli przygotowanymi przez siebie specjałami uczniowie z Zespołu Szkół Cogito.

Zbigniew Wieczorek/UM Siemianowice Śląskie

7 marca, w stulecie urodzin, w kościele parafii pw. Zmartwychstania Pańskiego, została odprawiona msza święta w intencji Pamięci Anny Szaneckiej. Koncelebrze przewodniczył biskup pomocniczy diecezji gliwickiej, ksiądz Andrzej Iwanecki, pochodzący z Siemianowic były wychowanek Pani Anny. Tak oto mówił o niej w swojej homilii:

– Ciepło wspominam naszej wyprawy kulturalne do Warszawy oraz Krakowa. To było dla nas otwarcie na wielki świat teatrów i muzeów. Pani Annie nie zabrakło pasji i entuzjazmu w nauczaniu młodzieży. Niech ją zachowają również jej następcy.

W mszy brała udział delegacja Urzędu Miasta z prezydentem miasta Rafałem Piechem. Po jej zakończeniu uczestnicy przeszli na grób Anny i Romana Szaneckich, aby się pomodlić, zapalić znicze i złożyć wiązanki kwiatów.